

Verba, Smutno mi jest

Bez ciebie znowu pustkę mam w sercu,
smutno mi jest tu od rana do zmierzchu.
Rozbrajasz mnie, ciągle tobą Jaram się
Chcę Ciebie już przytulić tak mocno
Twe ciało sprawia, że jest gorąco
Zarwijmy noc
Kocham Cię 2x

Zawsze numer jeden
Ty i nikt inny
Nie chcę już szukać nigdy, nigdy.
Skarbie, idealnie pasujemy dlatego Wierzę, że się już nie rozstaniemy.
To by było dla mnie smutne na maksa
Słone łzy na zapisanych kartkach
Nie, nie mogę Ciebie utracić
Nie chcę smutnej biografii.
Dobrze wiesz, że Jaram się Tobą i Mogę Być naprawdę Sobą.
Każdą chwilę spędzać w objęciach.
Gdy Ciebie nie ma patrzę na zdjęcia.
Nie każdy ma w miłości szczęście.
Kiedyś się Ziści
Zobaczysz jeszcze
Pewnego pięknego Dnia może wkrótce poznasz swoją Połówkę.

Bez ciebie znowu pustkę mam w sercu,
smutno mi jest tu od rana do zmierzchu.
Rozbrajasz mnie, ciągle tobą Jaram się
Chcę Ciebie już przytulić tak mocno
Twe ciało sprawia, że jest gorąco
Zarwijmy noc
Kocham Cię 2x

Była taka jedna dziewczyna
w swoje Szczęście nie Wierzyła
Bo niestety parę razy do Miłości się zraziła.
Zartowała, życie mija, ja niczyja.
Wolny czas spędzała sama, bo Każda koleżanka już poukładana.
Każda zajęta swoimi sprawami
Nie ma czasu spędzać z przyjaciółkami.
Na horyzoncie pojawił się chłopak
Mówiła matce, że fajny w gadce
Mówiła też, że jest 10/10
Nie wiedziała co przyszłość przyniesie
Bała się wejść w głębszą relację
Lecz niestety przyszły wakacje
On wyjechał i Kogoś poznał
Znowu porażka miłosna.

Bez ciebie znowu pustkę mam w sercu,
smutno mi jest tu od rana do zmierzchu.
Rozbrajasz mnie, ciągle tobą Jaram się
Chcę Ciebie już przytulić tak mocno
Twe ciało sprawia, że jest gorąco
Zarwijmy noc
Kocham Cię 2x